

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 14, październik 2026 14:46

Piotr Majoch

Odsłony: 166

NSA: Skarga kasacyjna niespełniająca wymogów konstrukcyjnych i oparta na błędnie stosowanych przepisach nie może podważyć wyroku sądu I instancji w przedmiocie obowiązku zwrotu dotacji wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem.

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną na orzeczenie WSA w przedmiocie zwrotu dotacji oświatowej wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem, potwierdzając tym samym prawidłowość zaskarżonego wcześniej wyroku. Bezskuteczność skargi kasacyjnej wynikała bezpośrednio z charakteru zarzutów stawianych wyrokowi sądu I instancji, które nie pozwoliły na zakwestionowanie jego ustaleń.

Naruszenia spółki prowadzącej a jej stanowisko

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach jako sąd I instancji utrzymał w mocy decyzję prezydenta miasta w sprawie zwrotu dotacji oświatowej otrzymanej przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzącą liceum ogólnokształcące. Za niezasadne uznano m.in. wydatki związane z reklamą i marketingiem, szkoleniami prowadzonymi przez zewnętrzną spółkę, wynagrodzeniami stanowiącymi ekwiwalent za niewykorzystany urlop czy ubezpieczeniami. Sąd I instancji wskazał, że wydatki te nie miały bezpośredniego związku z realizacją zadań w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, a zatem jedynych zadań podlegających finansowaniu z dotacji - o czym stanowi art. 35 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych (u.f.z.o.). Wpływ na rozstrzygnięcie miał także fakt nieprzedstawienia wszystkich potrzebnych dokumentów mogących wyjaśnić powody rozliczania z dotacji niektórych kategorii wydatków, w tym tych poniesionych na wynagrodzenia.

W skardze kasacyjnej skarżąca spółka zarzuciła wyrokowi sądu I instancji szereg naruszeń. Wśród nich należy wymienić naruszenie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (p.p.s.a.) w związku z art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. Na podstawie przytoczonego przepisu p.p.s.a. strona skarżąca domagała się uchylenia decyzji organu z powodu naruszenia przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd I instancji miał bowiem nie zauważyć proceduralnych błędów po stronie organu, który wydał zaskarżoną decyzję, w tym niepodjęcia wszelkich działań prowadzących do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził jednak, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie z przyczyn merytorycznych, jak również z uwagi na jego wadliwość konstrukcyjną.

Polemika z sądem - tylko na prawidłowo ugruntowanych prawnie argumentach

Zarzut skarżącej stanowił generalną polemikę z dokonaną przez WSA oceną materiału dowodowego. Podważenie ustaleń organów, jak również samego sądu I instancji co do charakteru usług świadczonych przez spółkę prowadzącą szkolenia czy zadań realizowanych przez kolegium dydaktyczne, odbyło się bez wykazania, który element oceny dowodów naruszył reguły wynikające z k.p.a. Jak uznał NSA, samo stwierdzenie, że dany dowód powinien być oceniony inaczej, nie oznacza, że zarzucone uchybienie zostało odpowiednio wykazane. Ponadto art. 174 pkt 2 p.p.s.a. normujący jedną z podstaw skargi kasacyjnej wymaga nie tylko przedstawienia uchybienia samego w sobie, lecz także wykazania, że mogło mieć ono istotny wpływ na wynik sprawy.

NSA nie znalazł powodów do zakwestionowania stanu faktycznego. Zwrócił uwagę na to, że ocena prawidłowości wydatków dokonanych przez spółkę prowadzącą szkołę została dokonana w oparciu o art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych (u.f.p.). Oznacza to zestawienie weryfikowanych wydatków z

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 14, październik 2026 14:46

Piotr Majoch

Odślon: 166

kryterium ich celowości i oszczędności z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów. Strona skarżąca nie zarzuciła naruszenia tego przepisu, choć to taka konstrukcja zarzutu prowadzi do podważenia toku rozumowania sądu I instancji w zakresie materiału dowodowego. Zarzut był zatem chybiony. Nie można bowiem skutecznie zarzucać sądowi niewłaściwego zastosowania albo błędnej wykładni przepisu, który nie stanowił podstawy jego rozstrzygnięcia, bez jednoczesnego wykazania, w jaki sposób pominięcie lub niezastosowanie tego przepisu przez sąd doprowadziło do wadliwości wyroku. Pojawiające się w skardze zarzuty naruszenia art. 35 u.f.z.o. nie mogły zakwestionować ustaleń faktycznych - przepis ten wyznacza bowiem kategorie wydatków, jakie mogą być poniesione z wykorzystaniem dotacji, nie zasady prowadzenia postępowania dowodowego.

Wyrok, na mocy którego potwierdzona została prawidłowość rozstrzygnięcia sądu I instancji przedstawia konsekwencje niewłaściwego pod względem konstrukcyjnym i merytorycznym sformułowania zarzutów skargi kasacyjnej. Poszczególne przepisy odnoszące się do prawidłowości wykorzystania dotacji i postępowania w tym zakresie różnią się od siebie zakresem, w jakim można z nich korzystać. Do podważenia ustaleń faktycznych nie służy jednak ogólny przepis określający, na co można przeznaczyć środki dotacji, bez odwołania do przepisu wyznaczającego zasady ich wydatkowania.

Wyrok NSA z 20 sierpnia 2026 r. (sygn. I GSK 316/24)

Źródło: [Baza orzeczeń NSA](#)